

Sygn. akt III USK 140/22

POSTANOWIENIE

Dnia 1 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z odwołania P. Ż.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Chrzanowie
z udziałem zainteresowanego C. Sp. z o.o.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 1
lutego 2023 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się i zainteresowanego od postanowienia
Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 1 lipca 2021 r., sygn. akt III AUz 8/21,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Chrzanowie ustalił, że P. Ż. jako pracownik płatnika składek C. Sp. z o.o. z siedzibą w P. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i chorobowemu oraz wypadkowemu od dnia 1 marca 2019 r., wobec czego w dniu 24 maja 2019 r. wydał decyzję, która w dniu 28 maja 2019 r. została doręczona pełnoletniemu domownikowi – matce K. Ż.. Odwołanie od decyzji ZUS Oddział w Chrzanowie w dniu 2 lipca 2019 r. złożył P. Ż.. Sąd Okręgowy w Opolu V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 7 października 2020 r., na podstawie art. 477⁹ § 3 k.p.c., odrzucił odwołanie.

W zażaleniu na powyższe postanowienie Sądu Okręgowego P. Ż. zarzucił naruszenie przepisów postępowania tj. art. 477⁹ § 3 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że w okolicznościach sprawy przekroczenie terminu było nadmierne. Zarzucił ponadto sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Okręgowego z treścią zgromadzonego materiału, przez przyjęcie, że wniesienie odwołania nastąpiło z przyczyn zależnych od odwołującego, pozostającego w przekonaniu, że bieg miesięcznego terminu winien być liczony od daty faktycznego doręczenia decyzji. P. Ż. wnosił o zmianę zaskarżonego postanowienia i rozpoznanie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i zasądzenie kosztów postępowania. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Chrzanowie oraz płatnik nie złożyli odpowiedzi na zażalenie.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych postanowieniem z dnia 1 lipca 2021 r. oddalił zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 7 października 2020 r. Zdaniem Sądu Apelacyjnego opóźnienie kilkudniowe nie może być ocenione jako nadmierne, ale kluczowe znaczenie w sprawie ma ocena, czy opóźnienie nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego. Przesłanki, o których mowa w art. 477⁹ § 3 k.p.c., a które pozwalają na rozpoznanie wniesionego po terminie odwołania, muszą być spełnione kumulatywnie. Sąd Apelacyjny wskazał, że ocena dokonana przez Sąd Okręgowy odnosząca się do kwestii, czy opóźnienie nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się, była prawidłowa.

Skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 1 lipca 2021 r., złożył odwołujący i płatnik, wnosząc o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 1 lipca 2021 r. oraz uchylenie w całości postanowienia Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 7 października 2020 r. w przedmiocie odrzucenia odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 24 maja 2019 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, jak również o zasądzenie od organu na rzecz odwołującego zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., tj. oczywistą zasadność i potrzebę analizy czy nieprzekazanie przez dorosłego domownika pisma adresatowi uniemożliwiające/utrudniające złożenie odwołania w ustawowym terminie, stanowi przyczynę niezależną od odwołującego w myśl art. 477⁹ § 3 k.p.c., zważywszy na fakt, że przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie znajdują zastosowania w toku postępowania administracyjnego. Zdaniem skarżących konieczne jest ustalenie, czy odbiór pisma przez dorosłego domownika, dodatkowo osobę starszą, schorowaną, nieposiadającą wiedzy i podstawowego doświadczenia w zakresie procedur sądowo-administracyjnych, może stanowić przyczynę niezależną w przypadku uchybienia terminowi w konsekwencji odbioru przesyłki przez taką osobę. Skarżący podnieśli również to, że mimo iż finalnie Sąd Apelacyjny we Wrocławiu uznał, że kilkudniowe opóźnienie nie może być uznane za nadmierne, to istnieje wiele rozbieżności zarówno w zakresie pojęcia nadmierności przekroczenia terminu, jak i w zakresie swobodnej oceny przez Sądy okresu nadmierności przekroczenia terminu w złożeniu odwołania.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Chrzanowie nie złożył odpowiedzi na skargę kasacyjną.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna nie może zostać przyjęta do rozpoznania.

Należy podkreślić, że składając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania odwołujący oraz płatnik przywołali art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., który wskazuje na przesłankę oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Z tym że poza wskazaniem przepisu art. 477⁹ § 3 k.p.c. kwestia ta nie została rozwinięta. W tych okolicznościach Sąd Najwyższy czuje się zwolniony od rozważania, czy skarga, a zatem jej zarzuty są „oczywiście uzasadnione”. Skoro strona nie wskazuje, na czym owe „oczywiste” uchybienie polega, to Sąd Najwyższy nie powinien jej wyręczać w tym zakresie. Można w tym miejscu jedynie wskazać, że fundamentem zarzutów zawartych w skardze są kwestie dotyczące stanu faktycznego, który został przez Sąd Apelacyjny jednoznacznie ustalony, a przez skarżących jest kontestowany.

Podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenie faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Oznacza to, że skarga kasacyjna, która zasadza się na kwestionowaniu ustaleń faktycznych, nie może zostać uznana za oczywiście uzasadnioną w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W uzasadnieniu przyjęcia skargi kasacyjnej wskazano, że istotne jest przeanalizowanie, czy Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalając zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego w Opolu, w sposób prawidłowy zinterpretował i zastosował art. 477⁹ § 3 k.p.c. W tym miejscu należy podkreślić, że Sąd II instancji należycie zastosował i dokonał prawidłowej wykładni przepisu kodeksu postępowania cywilnego, który określa konsekwencje wniesienia odwołania po upływie terminu. Jak dostrzega się w orzecznictwie, treść art. 477⁹ § 3 k.p.c. jest jasna. Jednoznacznie wymaga on bowiem kumulatywnego spełnienia dwóch przesłanek, po pierwsze - przekroczenie terminu we wniesieniu odwołania nie może być nadmierne, a więc niewątpliwie oparte na "kryterium czasowym" oraz po drugie - musi nastąpić z przyczyn niezależnych od odwołującego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2020 r., I UK 319/19). W przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny wskazał, że kilkudniowe opóźnienie nie może być uznane za nadmierne, co zresztą zauważają odwołujący i płatnik w uzasadnieniu przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Obydwie przesłanki upoważniające sąd do nieuwzględnienia przekroczenia terminu muszą występować łącznie; podlegają one swobodnej ocenie sądu i zależą od okoliczności konkretnej sprawy (K. Gonera (w:) A. Marciniak (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom III. Komentarz. Art. 425-729, Warszawa 2020, art. 477⁹, pkt 10, 12 i n.). Zarówno w doktrynie (M. Klimas, Skutki uchybienia terminu (w:) Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, Warszawa 2013, s. 201 i n.), jak i w orzecznictwie (m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 1996 r., II URN 63/95) zwrócono uwagę, że sformułowanie „z przyczyn niezależnych od odwołującego się” jest szersze niż brak winy strony w rozumieniu art. 168 k.p.c., co pozwala na uwzględnienie także niektórych przyczyn zawinionych przez odwołującego się, jak np. nieznajomość terminu. Tak więc, wina w zaniechaniu

wniesienia odwołania w ustawowym terminie nie wyłącza uznania przekroczenia terminu za niezależne od odwołującego się (i odwrotnie), ponieważ w art. 477⁹ § 3 k.p.c. nie wskazano winy, jako okoliczności wykluczającej uwzględnienie przekroczenia terminu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2014 r., I UK 231/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 19 grudnia 2016 r., III AUa 1404/16). Jednak za przyczyny naruszenia terminu niezależne od odwołującego się można uznać: jego chorobę, pobyt za granicą, nieznajomość prawa, nieporadność, czy wprowadzenie w błąd przez organ rentowy. W przedmiotowej sprawie przyczyny takie jednak nie zaistniały.

W orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że ocena czy przekroczenie terminu było nadmierne oraz czy nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się, została pozostawiona do uznania sądu. W przedmiotowej sprawie Sąd Apelacyjny uznał, że ocena dokonana przez Sąd Okręgowy odnosząca się do kwestii, czy opóźnienie nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się, była prawidłowa. Sąd wziął pod uwagę, że doręczenie decyzji dorosłemu domownikowi nastąpiło na właściwy adres w dniu 28 maja 2019 r., a P. Ż. – o ile przebywał dłuższy czas poza miejscem zamieszkania - nie wskazał nowego adresu dla doręczeń. Natomiast powoływanie się na nieznajomość zasad liczenia biegu terminów, czy też sposób, w jaki następował zorganizowany obieg korespondencji - w przypadku odebrania korespondencji przez matkę - także pozostawał bez wpływu na ocenę Sądu. Również przedłożone zaświadczenie o niezdolności do pracy obejmuje okres na tydzień przed upływem miesięcznego terminu do wniesienia odwołania liczonego od dnia 28 maja 2019 r.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano na konieczność ustalenia, czy odbiór pisma przez dorosłego domownika, dodatkowo osobę starszą, schorowaną, nieposiadającą wiedzy i podstawowego doświadczenia w zakresie procedur sądowo-administracyjnych, może stanowić przyczynę niezależną w przypadku uchybienia terminowi w konsekwencji odbioru przesyłki przez taką osobę. Z tym że tak postawione pytanie przesłanki przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nie spełnienia, albowiem nie dotyczy zagadnienia nowego, dotychczas nierozpatrywanego w judykaturze i nie stanowi problemu prawnego, który nie został do tej pory bezpośrednio rozwiązany w

orzecznictwie Sądu Najwyższego, a którego wyjaśnienie ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w ustalonym stanie faktycznym, a więc w tej konkretnej sprawie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2022 r., II USK 468/21). Na marginesie można jedynie wskazać, że tak postawione pytanie ma charakter czysto kazuistyczny, a nawet nie odnosi się do ustalonego w sprawie stanu faktycznego, gdyż matka, która w dniu 28 maja 2019 r. odebrała decyzję ZUS Oddział w Chrzanowie, następnie przekazała ją pocztą P. Ż., którą ten odebrał dopiero w dniu 4 czerwca 2019 r.

Podobnie sprawa przedstawia się również w przypadku drugiego – również nieodnoszącego się do przedmiotowej sprawy - pytania wskazanego w uzasadnieniu przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a mianowicie czy nieprzekazanie przez dorosłego domownika pisma adresatowi uniemożliwiające/utrudniające złożenie odwołania w ustawowym terminie stanowi przyczynę niezależną od odwołującego w myśl art. 477⁹ § 3 k.p.c., zważywszy na fakt, że przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie znajdują zastosowania w toku postępowania administracyjnego. W tym miejscu wskazać należy, że fakt doręczenia pisma określonej osobie w oznaczonym czasie i miejscu może być stwierdzony wtedy, kiedy jest pewne, iż otrzymała je właściwa osoba (art. 42 § 1 i art. 43 k.p.a.) lub że spełnione zostały warunki określone w art. 44 k.p.a. (tzw. doręczenie zastępcze; wyrok Sądu Najwyższego z 18 marca 2015 r., I UK 271/14).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżący nie zdolali wykazać, że zachodzi potrzeba merytorycznego rozpoznania skargi kasacyjnej.

Dlatego też na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.